

## IGNORANCJA

Źródłosłów tego słowa jest łaciński – por. łac. *ignōrantia* ‘nieświadomość, nieznamość czegoś’. Sam wyraz został zapożyczony w XVI w. jako termin prawniczy, by następnie upowszechnić się w polszczyźnie kulturalnej. We współczesnej polszczyźnie rzeczownik ten należy do słownictwa książkowego (erudycyjnego), a jego znaczenie co najmniej od XIX w. nabrało pejoratywnego nacechowania ‘brak podstawowej wiedzy, nieznamość czegoś, nieuctwo’:

Cała francuszczyzna pana Ewarysta nie zdoła pokryć ignorancji, którą jest formalnie nadziany i naszpikowany (...).

Już wiele razy męczyłem go o informacje z terenu robót i dręczyłem go swą ignorancją zasad budownictwa (...) [SJPDor, III, 155].

Znajduje to odzwierciedlenie w podstawowych (najczęstszych) połączeniach leksykalno-składniowych, w których wyraz *ignorancja* występuje: *Powszechna, zupełna, absolutna, kompromitująca ignorancja. Ignorancja laika w jakiejś dziedzinie. Dawać dowody swojej ignorancji. Przejawiać, okazać ignorancję w czymś* [USJP, II, 81], a także w użyciach kontekstowych:

Książka ta jest świadectwem jego zdumiewającej ignorancji...; ...zaskakująca ignorancja w kwestiach dyplomatycznych [ISJP, I, 524].

Słowniki rejestrują kilka jeszcze jednostek leksykalnych, które należą do tej samej rodziny leksykalnej co *ignorancja*. Są to *ignorancki, ignorant, ignorantka, ignorować, ignorować się, przestarzałe ignorancjusz*. Różna jest ich geneza i zróżnicowane są ich znaczenia.

Rzeczownik *ignorant* i czasownik *ignorować* zostały najprawdopodobniej zapożyczone bezpośrednio z języka niemieckiego – por. niem. *Ignorant* ‘ten, kto nie zna, nie wie czegoś’, niem. *ignorieren* ‘lekceważyć, udając, że się nie zna, nie widzi’ – chociaż źródłosłowy podstaw niemieckich również wywodzą się z łaciny (por. łac. *ignōrans, ~ntis*, łac. *ignōrāre*). *Ignorancki, ignorantka, ignorować się* to derywaty powstałe już na gruncie języka polskiego od zaadaptowanych podstaw obcojęzycznych; *ignorancjusz* to indywidualny neologizm.

Nacechowane dezaprobatą znaczenie rzeczownika *ignorancja* wpłynęło na pejoratywną aksjologizację znaczeń również pozostałych jednostek wchodzących

w skład tej rodziny leksykalnej: *ignorancki* ‘przejawiający ignorancję, niekompetentny’: *ignorancki rozmówca, dyskutant*, ‘świadczący o czyjejs ignorancji’: *ignorancki artykuł, ignorancka opinia*; *ignorant* ‘osoba przejawiająca ignorancję, niemająca podstawowych wiadomości w jakiejś dziedzinie’: *być, pozostawać ignorantem; ignorować* ‘świadomie, celowo nie zauważać, nie brać pod uwagę kogoś lub czegoś; lekceważyć’. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na dwukierunkowy rozwój znaczeń tych wyrazów. W wypadku form *ignorancki, ignorant, ignorantka, ignorancjusz* chodzi o *ignorancję (niewiedzę, nieuctwo)* jako czyjąś obiektywną cechę, natomiast w wypadku form *ignorować, ignorować się* chodzi o okazywanie *ignorancji (lekceważenia)* komuś, kto niekoniecznie na to zasługuje [por. USJP, SFJP].

Znajduje to potwierdzenie w notacjach słownikowych:

Można w takim piśmie znaleźć jakiś ignorancki lub nawet maniacki artykuł językowy (...).

Pozostał zupełnym ignorantem w rzeczach historii i literatury, tak że najdziwniejsze brednie może wygłaszać z całkowitym spokojem sumienia (...).

Zarozumiały (...) uczony ignorancjusz, figura płaszcząca się wobec namiestnika, a pomiatająca tymi, których w swej próżności za niższych od siebie uznawa (...).

Ignorowanie osoby margrabiego w dzienniku Kraszewskiego stało się niemal systematycznym (...).

Z niego szydziła przynajmniej, a mnie ignorowała zupełnie! (...) [SJPDor, III, 155].

Okazał się kompletnym ignorantem (...) Zawsze znajdują się tacy durnie i ignoranci, nie znający się na wychowaniu (...).

Kolejne rządy ignorowały górnicze postulaty (...).

Większość recenzji jest ignorowana przez publiczność (...).

(...) ignorowanie zasad współżycia społecznego [ISJP, I, 524].

Pośrednio z *ignorancją* etymologicznie łączy się łacińska sentencja *Ignoti nulla cupido* – *Nie pożądamy tego, czego nie znamy*. Trochę żartobliwie, a trochę z goryczą można stwierdzić, że *ignorantów* – i kiedyś, i dziś – można poznać po tym, że pożądamy właśnie tego, czego nie znają.

S.D.

## Bibliografia

- M. Bańko (red. naczej.), *Inny słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 2000.  
 A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 2000.  
 L. Czapliński (zebrał), *Księga przysłów, sentencji i wyrazów łacińskich*, Warszawa 1892.  
 W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1961.  
 S. Dubisz (red. nauk.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2003.  
 S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I, Warszawa 1985.